KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 12go Września 1866 r. | №. 204. | Lat 45. | 31 Sierpnia / 12 Września 1866 r.

Środa. | Rano ciepła st. 12, w poł. c. st. 18. Wysok. wody st: 2 c. 11 (Ubywa.) | Wschód Słońca g. 5 m. 30 Zachód „ „ 6 „ 22 | Dziś, ŚŚ. Walerjana i Salezego MM. Jutro, Ś-go Mauryljusza Biskupa M.

— Najjaśniejszy Pan, w skutku przedstawienia Namiestnika Królestwa, Najmiłościwiej udzielić raczył w dniu 30 Sierpnia (11 Września) r. b. następujące nagrody: Członkom Komitetu Urządzającego i Rady Administracyjnej Królestwa Polskiego: Jenerałowi-Lejtnantowi *Zabołockiemu*, tabakierę z portretem Jego Cesarskiej Mości; Radcy Tajnemu *Arcimowiczowi*, order Orła Białego; Jenerałowi-Lejtnantowi *Gieczewiczowi*, takiż order; Radcy Tajnemu *Massonowi*, order Sgo Włodzimierza, 2ej klassy; Jenerałowi-Majorowi Orszaku Jego Cesarskiej Mości *Trepowowi*, rangę Jenerał Lejtnanta; Rzeczywistym Radcom Stanu: *Braunschweigowi*. *Sołowiewowi* i *Wittemu*, rangę Radców Tajnych; a Xięciu *Czerkaskiemu*, order Śtej Anny 1ej klassy; Biskupa Dyecezji Rzymsko-Katolickiej Kujawsko-Kaliskiej, Xiędza Michała *Marszewskiego*, jako też Administratora Archi-Dyecezji Warszawskiej i Członka Rady Stanu Królestwa Polskiego, Prałata-Kustosza Kapituły Metropolitalnej Warszawskiej, Xiędza Stanisława *Zwolińskiego*, zaliczyć w poczet Kawalerów orderów: pierwszego—Śtej Anny klassy 1ej, a drugiego—Śgo Stanisława tejże klassy; Pełniącym obowiązki Gubernatorów Cywilnych, Gubernji: Radomskiej, Pułkownikowi Sztabu Jeneralnego *Anuczynowi*, i Augustowskiej, Radcy Kollegjalnemu *Gervais*, order Śgo Włodzimierza klassy 3ej; Płockiej— Pułkownikowi Sztabu Jeneralnego, Baronowi *Medem*, order Śtej Anny klassy 2ej, z koroną Cesarską. Zostającym przy Policji Warszawskiej: Porucznikowi Inżenierji wojskowej, Teodorowi *Malerowi*, i młodszemu Oficerowi Policji Warszawskiej, Podporucznikowi Alexandrowi *Milinowi*, order Śgo Stanisława 3ej klassy. (Dz: W.)

— W Piątek, dnia 26 Sierpnia (7 Września) r. b., jako w uroczystą rocznicę Koronacji Ich Cesarskich Mości, o godzinie 11ej, odprawione zostało w Katedrze Prawosławnej, przez Najprzewielebniejszego Joanicjusza solenne nabożeństwo w obecności wszystkich wojskowych i urzędników cywilnych, podczas którego, z dział, na wałach Warszawskiej Alexandrowskiej cytadeli, dane było 101 wystrzałów. Po nabożeństwie, Najprzewielebniejszy Joanicjusz podejmował u siebie obecnych, wystawnem śniadaniem. Jednocześnie odprawione były uroczyste nabożeństwa we wszystkich kościołach wszelkich wyznań. Wieczorem podczas bezpłatnego przedstawienia, odśpiewany został przez artystów opery hymn narodowy „Boże Caria chrani", i powtórzony na jednogłośne żądanie publiczności. O zmroku całe miasto zajaśniało rzęsistą illuminacją. (Dz: War:).

— Dnia 24go Sierpnia, o godzinie 9ej rano, w obec Najjaśniejszego Pana odbyły się w Moskwie na polu Chodyńskiem: musztra artylerji, strzelanie do celu piechoty i ćwiczenia gimnastyczne. O godzinie 5tej po południu, Jego Cesarska Mość raczył obiadować w Alexandrji. (Dz: War:).

— *Zarząd Poczt w Królestwie Polskiem*, podaje do wiadomości, że istniejąca dotąd na trakcie z Łowicza do Zgierza, stacja Pocztowa w Osinach, z dniem 20 Sierpnia (1 Września) r. b., przeniesioną została do miasta Główna, położonego przy tym samym trakcie, lecz o wiorstę bliżej od miasta Łowicza. (Dz: War:).

— *Warszawski Zarząd dochodu z Akcyzy*.—Gorzelnie i browary, a także wszelkie zakłady, w których wyrabiają się trunki z okowity opłaconego podatku akcyznego i miejsca, czyli handle hurtowej i cząstkowej sprzedaży trunków, opłacających podatek akcyzy, od dnia 3 (15) Września r. b., powinny być zaopatrzone w nowo-ustanowione patenta, bez których tak wyrabianie jak i sprzedaż trunków będą wzbronione. Świadectwa na otrzymanie patentu na zakłady gorzelni i browarów i wyrabiające trunki z okowity opłaconej akcyzy, wydają się wyłącznie przez miejscowego Cząstkowego Nadzorcę; na handle zaś sprzedaży trunków opłacających akcyzę, przez miejscowych Nadzorców Akcyznych i Naczelników Powiatowych. Patenta albo zastępujące też kwity, wydają się z Kass Powiatowych i z Kassy Magistratu miasta Warszawy, za okazaniem świadectwa wydanego przez Cząstkowego Nadzorcę, albo Naczelnika Powiatu i za złożeniem przypadającej za patenta należności. (D. W.)

— *Magistrat Miasta Warszawy*.—Ponieważ termin do złożenia raportu Władzy Wyższej o rezultacie składki Wielko-Tygodniowej za r. b. upływa, Magistrat przeto ma zaszczyt upraszać JJWW. i WW. Właścicieli i Rządców domów, ażeby doręczone im w tym celu kurendy po zebraniu ofiar na Szpitale wszelkich wyznań, od swych lokatorów, najdalej w dniach pięciu, wraz z zebraną kwotą, złożyli na ręce właściwego Delegowanego, na kurendzie z nazwiska i numeru zamieszkania wymienionego i upoważnionego do pokwitowania z odbioru pieniędzy i kurendy. Przytem uprasza JJWW. i WW. Delegowanych obywateli do tej czynności, ażeby najdalej do dnia 3 (15) Września r. b., po skompletowaniu wszystkich kurend do ich rewiru należących, powierzony im kwitarjusz wraz z kurendami i kwitem Bankowym na wniesioną składkę Magistratowi, a mianowicie w Wydziale Administracyjnym złożyć raczyli, gdyż od tego zależy zamknięcie ogólnego obrachunku. W końcu Magistrat jest w obowiązku uprzedzić JJWW. i WW. Właścicieli i Rządców domów, że zagubienie kurendy, nie może być inaczej usprawiedliwionem, jak tylko podpisami wszystkich lokatorów domu tego, w którym kurenda zaginęła, z oświadczeniem wysokości składki, jaką każdy lokator zaofiarować raczył.—P. o. Prezydenta, Jeneralnego Sztabu Jenerał-Major *Witkowski*.— Naczelnik Kancellarji *Luceński*. (D. W.)

— W uzupełnieniu artykułu zamieszczonego w Nrze 197 Warszawskiej Gazety Policyjnej, względem zwiedzania przez lekarza i obywatela, domów, dla przekonania się o stanie zdrowia mieszkańców, a zarazem czy warunki hygieniczne ściśle są przestrzegane, zamieszcza się poniżej lista lekarzy z wymienieniem rewirów administracyjnych, do których ciż lekarze przeznaczeni zostali, oraz miejsca zamieszkania tychże, a mianowicie: PP. Dorantowicz rewir adm. 1, cyrkuł 1, Nr zamieszkania 23, ulica Śto Jańska; Kosztulski rewir 2, cyrkuł 1, Nr 275 ulica Freta; Karwoski rewir 3, cyr. 1, Nr 442 ulica Krakowskie Przedmieście. Lubelski rewir 3, cyrkuł 1, Nr 453 ulica Krakowskie Przedmieście; Gregorowicz rewir 4, cyrkuł 1, Nr 617a ulica Danielewiczowska; Janikowski rewir 5, cyrkuł 1, Nr 497a ulica Miodowa; Kadler rewir 6, cyrkuł 1, Nr 1078a, ulica Grani-

czna; Karwacki rewir 7, cyrkuł 1, Nr 161, ulica Nowomiejska; Bugajski rewir 8, cyrkuł 1, Nr 444, ulica Krakowskie-Przedmieście; Antecki rewir 9, cyrkuł 1, Nr 477b ulica Senatorska; Witkowski rewir 10, cyrkuł 2, Nr 600a ulica Bielańska; Braun, rewir 11, cyrkuł 2, Nr 166 ulica Nowomiejska; Grosheit rewir 12, cyrkuł 2, Nr 2254 ulica Nalewki; Chomentowski rewir 13, cyrk. 2, Nr 1254 ulica Nowy-Świat; Szancer Władysław rewir 14, cyrk. 2, Nr 1781 ulica Sto-Jerska; Chmieliński Adolf rewir 15, cyrkuł 2, Nr 277 ulica Freta; Kulesza rewir 1, cyrkuł 3, Nr 460 ulica Senatorska; Hirszfeld rewir 2 cyrkuł 3, Nr 471g ulica Senatorska; Piotrowski rewir 3, cyrkuł 3, Nr 552/3 ulica Długa; Eborowicz rewir 4, cyrkuł 3, Nr 501 ulica Podwal; Krasowski rewir 5, cyrkuł 3, Nr 492 ulica Miodowa; Grün rewir 1, cyrkuł 4, Nr 2251 ulica Nalewki; Rappaport rewir 2, cyrkuł 4, Nr 2255 ulica Nalewki; Tugendhold rewir 3, cyrkuł 4, Nr 2245 ulica Nalewki; Wolpert rewir 4, cyrkuł 4, Nr 2241 ulica Nalewki; Rotwand rewir 5, cyrkuł 4, Nr 2247a ulica Nalewki; Tugenhold rewir 6, cyrkuł 4, Nr 2245 ulica Nalewki; Wolpert rewir 7, cyrkuł 4, Nr 2241 ulica Nalewki; Winikowski rewir 8, cyrkuł 4, Nr 2428 ulica Nowolipie; Goldsobel rewir 9, cyrkuł 4, Nr 1813 ulica Franciszkańska; Müller Konstanty rewir 11, cyrkuł 5/6, Nr 440 ulica Krakowskie-Przedmieście; Żłobakowski rewir 13, cyrkuł 5/6, Nr 1574g ulica Widok; Pawluć rewir 13 i 14, cyrkuł 5/6, Nr 1098a ulica Twarda; Rybicki rewir 15, cyrkuł 5/6 Nr 1077e ulica Graniczna; Wajcenblut rewir 16, cyrkuł 5/6, Nr 2375a ulica Dzielna; Belke rewir 17, cyrkuł 5/6, Nr 1251 ulica Nowy-Świat; Studencki rewir 18, cyrkuł 5/6, Nr 2622 ulica Nalewki; Broniewski rewir 19, cyrkuł 5/6, Nr 2323 ulica Dzika; Wajcenblut rewir 20, cyrkuł 5/6, Nr 2375d ulica Dzielna; Nowakowski rewir 21, cyrkuł 5/6, Nr 576 ulica Długa; Wolf rewir 1, cyrkuł 7, Nr 955 ulica Żabia; Wajnberg rewir 2, cyrkuł 7, Nr 956a ulica Żabia; Brüner rewir 3 i 4, cyrkuł 7, Nr 797 ulica Elektoralna; Stanczykiewicz rewir 5, cyrkuł 7, Nr 945/8 róg ulicy Zimnej; Winnicki rewir 6 i 7, cyrkuł 7, Nr 802 ulica Chłodna; Kosiewicz rewir 8, cyrkuł 7, Nr 783 ulica Elektoralna; Sliwicki rewir 9, cyrkuł 7, Nr 809 ulica Solna; Stanczykiewicz rewir 10, cyrkuł 7, Nr 945/8 róg ulicy Zimnej; Kuszkowski rewir 11, cyrkuł 7, Nr 750/1 ulica Elektoralna; Grabowski rewir 12, cyrkuł 7, Nr 732 ulica Leszno; Nawrocki rewir 13, cyrkuł 7, numer 3100 ulica Wolska; Szer rewir 14, cyrkuł 8, nr 1080 ulica Twarda; Oczapowski rewir 15, cyrkuł 8, nr 1310 ulica Nowy-Świat; Markusfeld rewir 16, cyrkuł 8, ner 1400 ulica Marszałkowska Sznabel, rewir 17, cyrkuł 8, numer 1436, ul. Wielka; Sikorski, rewir 18, cyrkuł 8, nr 1394, ulica Marszałkowska; Sakse rewir 19, cyrkuł 8, numer 1574, ulica Widok; Giersz, rewir 20, cyrkuł 8, numor 1443 ulica Wielka; Obrębski rewir 21, cyrkuł 8, nr 1331 ulica Sto-Krzyzka; Dobieszewski rewir 22, cyrkuł 8. nr 1352c ulica Mazowiecka, Stankiewicz rewir 23, cyrkuł 8, nr 1318 ulica Nowy-Świat; Kwaśnicki rewir 24, cyrkuł 8, Nr 366 ulica Krakowskie-Przedmieście; Hertz rewir 25, cyrkuł 8, nr 969 ulica Graniczna, Simon rewir 27, cyrkuł 8, nr 1083 ulica Twarda, Zeeman rewir 28, cyrkuł 8, nr 1087 ulica Twarda; Hertz rewir 29, cyrkuł 8, nr 969 ulica Graniczna; Ignatius rewir 1, cyrkuł 9, w koszarach ułańskich; Taczanowski rewir 2, cyrkuł 9 nr 1565 ulica Chmielna; Wojcikiewicz rewir 3 cyrkuł 9, nr 1334c ulica Sto-Krzyzka; Hojnowski rewir 4, cyrkuł 9, nr 412a ulica Krakowskie-Przedmieście; Wszebor rewir 5, cyrkuł 9, nr 1526 ulica Chmielna; Fukier rewir 6 i 7, cyrkuł 9, nr 1618e ulica Żórawia; Roman rewir 8, cyrkuł 9, w domu cyrkułu 9; Bibersztein rewir 9, cyrkuł 9, nr 2916a ulica Solec; Sawary rewir 10, cyrkuł 10, nr 2970/1 ulica Solec; Najgebauer rewir 11, cyrkuł 10, nr 1258 ulica Nowy-Świat; Fridrych rewir 12, cyrkuł 10, nr 1577 ulica Bracka; Rogowicz rewir 13, cyrkuł 10, nr 1397 ulica Marszałkowska; Rozencweig rewir 14 cyrkuł 10, nr 2162 ulica Bonifraterska; Czajewicz rewir 15, cyrkuł 10, nr 1323 ulica Sto-Krzyzka; Kraszewski rewir 16, cyrkuł 10, nr 1335 ulica Sto-Krzyzka; Estrajcher rewir 17, cyrkuł 10, nr 1325 ulica Sto-Krzyzka; Libcheu rewir 18, cyrkuł 10, nr 1351 ulica Mazowiecka; Gersztowt rewir 19, czrkuł 10, nr 1363a ulicą Jasna; Katarzyński rewir 20, cyrkuł 10, nr 1535 ulica Chmielna; Kryszka rewir 6, cyrkuł 11, nr 395 ulica Krakowskie-Przedmieście; Bernard rewir 7, cyrkuł 11, nr 971, ulica Graniczna, Portner, rewir 8, cyrkuł 11, numer 1079 ulica Twarda; Tyrchowski rewir 9, cyrkuł 11, nr 393c ulica Krakowskie-Przedmieście; Świetlicki rewir 10, cyrkuł 11, nr 1618c ulica Żórawia; Jasiński rewir 10, cyrkuł 11, nr 390/1 ulica Krak.-Przedm.; Kriże rewir 1 i 2, cyrkuł 12, nr 390 Praga; Wojciechowski rewir 3, cyrkuł 12, nr 156 Praga; Blumengarten rewir 4, cyrkuł 12, nr 176 Praga. (G. P.)

— W *rozkazach Ober-Policmajstra do Policji wykonawczej* wydanych zamieszczono: Z uwagi, że ostatnie rozporządzenie, dotyczące przejażdżki przez most Alexandrowski. nie jest dokładnie wykonywane, Ober-Policmajster zalecił służbie policyjnej do mostu przeznaczonej, przestrzegać jak najściślej, co następuje: 1) ażeby tabory i w ogóle wozy z ciężarami przejeżdżały przez most nieinaczej jak stępo, wóz za wozem w jednej linji po każdej stronie, trzymając się prawego boku, i o ile można najbliżej brzegów mostu; 2) lekkim prywatnym powozom i dorożkom, dozwalać jechać z obu stron drugą linją umiarkowanym kłusem, z zastrzeżeniem wszakże, aby jeden drugiego pod żadnym pozorem nie wymijał i nie przejeżdżał przez szyny drogi żelazno-konnej, i tem nie tamował ruchu wkrótce po tej drodze nastąpić mającego. — Ponieważ właściciele i rządcy domów, przenosząc przybyłą do Warszawy osobę z xięgi przyjazdowej do xięgi ludności niestałej, w kartkach meldunkowych jednocześnie do wydziału adressowego przesyłanych, nie zamieszczają wiadomości zkąd taż osoba przybyła, przez co wydział pozbawiony bywa tak ważnego przy sprawdzaniach szczegółu, polecono więc komissarzom cyrkułowym zalecić wszystkim właścicielom i rządcom domów, aby ci jak najściślej formalność tę na przyszłość zachowywali. (G. Polic.)

— *Dyrekcja Wyścigów Konnych w Królestwie Polskiem*, —podaje do powszechnej wiadomości, że wyścigi konne odbędą się w dniach 3/15 i 4/16tym Września r. b. o godzinie 4ej po południu. Bilety wejścia tak do galeryj, jako też do miejsc stojących, urządzonych obok galeryj bocznych, oraz bilety konne sprzedawane i wydawane będą Członkom Towarzystwa w pałacu Komissji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych dnia 2/14go Września r. b., to jest: w Piątek, z rana od godziny 10 do 2ej i od 5 do 8ej w wieczór. Członkowie Towarzystwa, życzący wydania sobie biletów bezpłatnych, powinni udowodnić kwitami niszczoną opłatę tegorocznej składki. Osoby, któreby nie zdążyły nabyć biletów w wyż oznaczonym czasie, mogą takowe kupić w dniach gonitw w Biurze Dyrekcji, a od godziny 1ej z południa na placu wyścigowym w urządzonych na ten cel kassach. Bilety służą na dwa dni i sprzedają się po cenach następujących: do galerji głównej po rs. 3, do bocznych po rs. 1 kop. 50, konne po rs. 3 dziennie, stojące po kop. 30 dziennie. Każda osoba wchodząca do galerji, winna jest okazać służbie miejscowej do tego ustanowionej bilet. Ponieważ bilety do miejsc stojących, służą tylko na jeden dzień, zatem przy wchodzeniu oddane być winny. Przy kupnie biletów Członkowie Towarzystwa otrzymują za opłatą kop. 15 blaszki do noszenia przy guziku, które nadają im prawo wolnego krążenia po szrankach. Pod żadnym pozorem nie wolno jest przyprowadzać z sobą psów na plac wyścigowy; psy albowiem, jak uczy doświadczenie, nie raz już spowodowały nie tylko wyłamywanie się koni ze szranków, ale nawet śmierć jeźdźców. Ostrzega się przytem publiczność na wyścigi przybywającą, aby w chwili dobiegania koni do mety, wstrzymywała się od oklasków; chałas bowiem, jaki ztąd powstaje, może być powodem rozmaitych wypadków, i nieraz spowodować przegranę. Nakoniec uprzedza się, że do Trybuny Sędziowskiej nikt oprócz Członków Dyrekcji, oraz Sędziów wpuszczonym nie będzie.— Warszawa, dnia 29go Sierpnia (10 Września) 1866 r. — Za Prezesa Członek Dyrekcji Jan Ursyn *Niemcewicz*. Sekretarz A. *Tykel*. (D. W.)

— Najjaśniejszy Pan na wyżej polecić raczył, aby zamiast polowej farmakopji ś. p. Baroneta Wyllie,

w języku łacińskim, przyjętą była do powszechnego użytku w wojsku nowa farmakopea Ruska, ułożona przez Komitet Naukowy Wojskowo Lekarski. (D. W.)

— Przyjechali do Warszawy: Jenerał-Lejtnant, Senator de *Witte*, z zagranicy; Tajny Radca *Skibicki*, z Pilicy; Rzeczywiści Radcy Stanu: *Muchliński*, z Wiednia; *Korytkowski*, z Karlsbad;— wyjechali zaś: Jenerał-Adjutant J. C. M. *Biuler*, do Petersburga; Jenerał-Major *Sztaden*, do Zamościa; Nadzwyczajny Poseł i Pełnomocny Minister Austrjacki przy Dworze St. Petersburgskim Hr: de *Rewertera*, za granicę.

— Dnia jutrzejszego o godz: 10 rano, jako w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Jana *Rożańskiego*, Kupca tutejszego, odbędzie się za duszę jego żałobne Nabożeństwo w kościele parafjalnym PRZEMIENIENIA PAŃSKIEGO, po-*Kapucyńskim*, na które pozostała Wdowa zaprasza. (14,546).

— Dnia 9 b. m., zakończył doczesne życie ś. p. Jan *Jabłoński*, Urzędnik Konsumcyjny, przezywszy lat 61. Pogrążona w smutku Żona i Dzieci, zapraszają na exportację zwłok zmarłego, Kolegów, Krewnych i Znajomych, dziś o godz: 4ej po południu, z kaplicy przy kościele parafjalnym Śgo KAROLA *Boromeusza*, na cmentarz Powązkowski odbyć się mającą. (14,554).

— Onegdaj o godzinie 5ej po południu, odbył się pogrzeb zwłok ś. p. Xiędza Kaspra *Wittmana*, Kanonika Łowickiego i Dziekana Warszawskiego. Orszak pogrzebowy, składający się z kilku tysięcy osób różnego stanu, wymownem był świadectwem szacunku i współczucia, które zmarły pozyskać umiał. Exportował JX. Kanonik *Habielski*, poprzedzony duchowieństwem całego miasta naszego. Po nad grobem artysci opery wykonali „Salve Regina.“—Dziś w kościele Archikatedralnym, odbyło się żałobne Nabożeństwo za duszę nieboszczyka, w czasie którego chór Instytutu Muzycznego odśpiewał „Requiem.“

— Ś. p. Michał Colonna *Walewski*, urodzony dnia 29go Września 1789 roku w Powiecie Sieradzkiem, przeniósł się do wieczności w majątku dziedzicznym Miłonicach. Exportacja zwłok nastąpi w d. 12 a pogrzeb w dniu 13 b. m.

— Dnia 24 Lipca r. b., umarł we wsi Rudka (Powiat Piotrkowski), ś. p. Franciszek *Oldakowski*, obywatel ziemski; pochowany na cmentarzu parafji Wielgo-Młyny, w tymże powiecie położonej.

— Zwłoki ś. p. Laury *Paszkowskiej*, córki ś. p. Józefa *Paszkowskiego*, tłómacza dzieł *Szekspira*, zmarłej za granicą (o czem donosiliśmy), złożone zostały w dniu 10 b. m. i r., w grobie rodzinnym, na cmentarzu Powązkowskim.

— *(Art. nad.)* Dnia 28 Kwietnia r. b., zmarła w m. Radomiu, w kwiecie wieku, Aniela z *Malczewskich Potkańska*. Zimne są to słowa dla obojętnych, lecz tych co ją znali i kochali, wiadomość ta, ciężką zrani boleścią. Przy ujmującej powierzchowności, obdarzona wysokiemi przymiotami serca i duszy, potrafiła zasłużyć w tak krótkiej pielgrzymce na przyjaźń, szacunek i miłość wszystkich. Bo co tylko piękne i szlachetne, co przez czyn odznacza się godnością, to ona mieściła w sobie. Od lat pięciu, po przyjściu na świat jedynego syna, zaród piersiowej słabości objawił się u niej, a ciągła kuracja tak w kraju jak za granicą, zupełnego zdrowia wrócić jej już nie mogła. Nagle tej zimy suchoty rozwinęły się gwałtownie i pomimo starań lekarzy, najczulszych starań i gorących modłów matki, męża, krewnych i przyjaciół, okropna ta choroba zabrała ją w kilku tygodniach. Nie podobna opisać, bo na tak straszną niedolę nie ma wyrazów, żalu, boleści, rozpaczy starej matki, tracącei jedyne, ukochane, serdeczne dziecko, pociechę i cel reszty życia, i żalu męża, tracącego najlepszą żonę. Śmierć jej była jak życie, a życie najpiękniejsze. Pochowana na cmentarzu w Radomiu, dokąd zaniesioną została na barkach włoscian swego majątku i odprowadzona przez licznych przyjaciół, krewnych i znajomych. Pokój jej duszy!

— Wczoraj w kościele Archikatedralnym Śgo JANA o godzinie 11ej rano, JX. *Skrzypkowski*, Wikarjusz miejscowy, pobłogosławił związek małżeński Pana Władysława *Smorczewskiego*, urzędnika Intendentury, z Panną Natalją *Paradowską*, córką tutejszych obywatelstwa.

— W dniu 8 b. m., t. j. w Sobotę, o godzinie 9ej z rana, została poświęconą nowo-odświeżona i przestawiona statua N. MARJI PANNY, na Krakowskiem-Przedmieściu. Poświęcenia tego dopełnił JX. Kanonik *Dziaszkowski*.

— *Gimnazjum Żeńskie w Suwałkach*.—Następujące uczennice otrzymały na akcie uroczystym, odbytym w dniu 22 Sierpnia (3 Września) r. b. Nagrody w xiążkach, z klassy Iej: Rzepecka Wiara, Butkiewicz Katarzyna, Beczkowicz Teodozja; W listach pochwalnych: Lubowicka Wiktorja, Kallof Tekla, Żarska Kazimiera, Pieniążek Matylda, Danielczyk Amalja, Geniusz Aurelja; Z klassy IIej, nagrody w xiążkach: Łaparewicz Karolina, Jarmolińska Marja; W listach pochwalnych: Godlewska Zygmunta, Sztejn Antonina; Z klassy IIIej, nagrody w xiążkach: Siawciłło Anna, Kienitz Emilja, Duchnowska Stanisława; W listach pochwalnych: Greber Emma, Sawicka Władysława, Styrbowicz Helena, Czaplejewska Aniela, Grocka Zofja; Z klassy IVtej, nagrody w xiążkach: Zalewska Zofja, Sulicka Marja, Gołębiowska Michalina; W listach pochwalnych: Lipska Gustawa, Szmidt Weronika, Wiszniewska Marja, Szmidt Paulina, Żarska Ludwika; Z klassy Vtej, nagrody w xiążkach: Chilińska Alexandra, Dutkiewicz Helena; W listach pochwalnych: Duchnowska Marja, Łaparewicz Melanja, Missągiewicz Helena. Piasecka Cecylja.— Inspektor *Łyszkowski*.

— Trzydniowa ogrodnicza wystawa w ogrodzie Saskim, chlubne zostawiła wspomnienie. Atoli jak z jednej strony przewyższyła oczekiwanie, ze względu tak pięknego w tak krótkim czasie urządzenia, tak z drugiej i pod innemi względami rzec można, iż temuż oczekiwaniu nie uczyniła zadość. A stosujemy to jedynie i wyłącznie naprzód, do zbyt małej ilości owoców i warzyw ogrodowych w porównaniu z zadziwiającą mnogością cieplarniowych roślin i kwiatów, a powtóre, do zbyt małej liczby samychże dostawców. Właściwie sama tylko Warszawa i bliższe jej okolice brały udział w wystawie; z dalszych stron nikt nic nie nadesłał, choć znane i głośne są z obfitości pięknych i rzadkich roślin ogrody: Hr. Amelii

Załuskiej, Hr. Jezierskich w Rykach, P. Fanshave w Kocku, Hr. Krasińskich w Opinogórze, Hr. Starzeńskich w Pietkowie i Nowodworach, nie mówiąc o znakomitych ogrodach w guberniach Lubelskiej, Radomskiej i innych. Wprawdzie, przesyłka płodów ogrodniczych połączona jest z pewnemi niedogodnościami i kosztem; możniejszym wszakże właścicielom ziemskim należałoby dać przykład i zachętę innym przy tej pierwszej w kraju naszym wystawie. Jakkolwiek zaś rośliny cieplarniowe i kwiaty miłe są i ponętne dla oka, i stanowią ozdobę ogrodów i mieszkań, nie mniej jednak staraćby się wypadało, aby upodobanie w ogrodnictwie nie ku samej tylko zabawie, ale i ku pożytkowi praktycznemu skierować. Na wystawie widzieliśmy tylko warzywa z Natolina, nagrodzone złotym medalem; kapustę z ogrodu P. Ulrycha, za którą otrzymał medal srebrny; szparagi P. Piklikiewicza nagrodzone takimże medalem, i kapustę P. Wąsikiewicza, za którą przyznano mu list pochwalny. Zresztą nikt z prywatnych, warzyw odznaczających się nie przysłał; P. Krumbeck tylko, z niedawno założonego ogrodu rządowego w Marymoncie, piękną ich kollekcję dostarczył. Toż samo co do jagód i owoców; ogród tylko Natoliński i bracia Hozerowie, najpiękniejsze i największą ich część przedstawili i pierwsze za nie otrzymali nagrody. Z prowincji nadesłali okazy jedynie P. Zawisza z Młochowa, Pani Barczyńska z Łowicza i Pastor Beczkowski z Iłowa, który zarazem przysłał siedm drzewek przez siebie wzorowo wypielęgnowanych. A przecież owoców nam koniecznie potrzeba więcej, jeżeli pragniemy zachować w kraju te miljony, które corocznie za nie wychodzą za granicę. Na to zaś przedewszystkiem potrzeba szkółek, i zachęty do ich zakładania. Zamożniejsi właściciele większych posiadłości, powinniby dać przykład i w tym względzie, a kollekcja owoców z Natolina, złotym zaszczycona medalem, wyższejby dla nas nabrała wartości, gdyby ułatwiono prywatnym możność posiadania tak pięknych i doborowych gatunków, przez rozszerzenie tamecznych szkółek drzewek owocowych i przedaż zbywających od miejscowej potrzeby szczepów. Byłoby więc nader do życzenia, aby na przyszłych wystawach, których rychłego i częstszego ponawiania się pragniemy, uprawa warzyw, owoców i szczepów krajowych, obficiej reprezentowaną być mogła. Przytem zaprowadzenie stałych wystaw i urządzenie zebrań wystawców, posłużyłoby może za czasem do zawiązania spółek ogrodniczych, jak w Cesarstwie lub za granicą, albo nawet do utworzenia spółek ogrodniczo-handlowych. Przy takiem zbiorowem działaniu, przemysł ogrodniczy posunąłby się dalej, a z zaprowadzeniem ogrodów na wyższą skalę, zyskalibyśmy nietylko pomnożenie ich produkcji, ale i więcej wykształconych ogrodników, których brak tak mocno uczuwać się nam daje. Z tych wszystkich powodów wyższe przywiązujemy znaczenie do pierwszej tej wystawy ogrodniczej, która daj Boże, aby w roku następnym powtórzyć się mogła.

— W przeszły Piątek, (dnia 7go b. m.), o godzinie wpół do 6ej wieczorem, odbyło się poświęcenie rozpoczętej budowy kościoła Ewangelicko-Reformowanego, na placu nieruchomości, pod Nrem 661 i 2, przy ulicy Leszno położonej a zwanej powszechnie Działyńskie, a to z chwilą założenia pierwszej cegły na posadę muru frontowego. Obrzęd ten rozpoczęty przez JX. Józefa Spleszyńskiego, Pastora tutejszego Zboru, stosowną przemową, wykazującą cel i użytek wznoszącej się budowli, a zakończony błagalną modlitwą o błogosławieństwo dla ofiarodawców, a mianowicie dla wszystkich pracowników, i o szczęśliwe dokończenie tego, tyle pożądanego od tak dawna przybytku, wzruszył do głębi serca całe zgromadzenie bez różnicy wyznania.

— W dniu jutrzejszym, po odprawionem Nabożeństwie, o godzinie 10ej z rana, w kościele Katedralnym i Metropolitalnym Śgo Jana, jako w dniu pierwszym rozpoczynającego się roku Sądowego po ukończonych ferjach, Wydziały Sądowe przystąpią do rozpoczęcia zwykłych czynności Sądowych.

— *Komitet Towarzystwa Resursy Kupieckiej.* — Wywiązując się z poprzednich ogłoszeń, co do odbytego koncertu dnia 7go Grudnia r. z. i dwunastu Prelekcji odbytych w Resursie r. b. na cele dobroczynne, donosi, że za sprzedane bilety na koncert i prelekcje, wpłynęło rs. 585 kop. 68$^1/_2$. Komitet dla zaokrąglenia summy, dołożył z Kassy Resursy rs. 14 kop. 31$^1/_2$. Ogół funduszu rs. 600; z tego wypłacono: 1) Na niezamożnych uczni Szkoły Głównej, za pokwitowaniem Komisji Oświecenia rs. 200; 2) Na pogorzelców przedmieścia Pragi, za pokwitowaniem Komisji Spraw Wewnętrznych i Duchownych rs. 400. Cały więc fundusz rs. 600, w pomieniony sposób podzielonym został.—Dyrektor, Józef *Zeltt.*—Sekretarz, F. *Drzewiński.* (14,467.)

— *Dyrektor Instytutu Muzycznego Warszawskiego*, ma honor podać niniejszem do wiadomości publicznej, że urządzającą się podróż artystyczną po znaczniejszych miastach Królestwa z wychowańcami tegoż Instytutu, rozpocznie od miasta Lublina, gdzie pierwszy koncert na dochód Zakładów dobroczynnych, odbędzie się w Niedzielę 11 (23) Września r. b., a drugi, na dochód Instytutu Muzycznego, nazajutrz, t. j. w Poniedziałek 12 (24) t. m.; oba o godz: 8ej wieczorem. Co się zaś tyczy innych miast, dnie koncertów wkrótce będą ogłoszone. — Apolinary *Kątski.*

— W zakładach typograficznych P. Orgelbranda, ukończono obecnie druk 23go tomu „Encyklopedji Powszechnej." Tom 24ty rozpoczyna się od wyrazu *Starowolski.* Z tejże drukarni wyjdą wkrótce komedje P. Bogusławskiego: „Złoty młodzieniec" i „Blagier." Drukują się także „Bajki" Fedra, z komentarzem dla użytku szkolnego i Kosmografja.

— *Tygodnik* Illustrowany z dnia 8go b. m., obejmuje piękną do śpiewu kompozycję R. *Zientarskiego*, pod tytułem: *Obłąkana.*

— Wyszedł z druku poszyt Iszy za m. Lipiec, „Przeglądu Technicznego," pisma miesięcznego, poświęconego przemysłowi krajowemu, a obejmującego praktyczne zastosowania Inżynjerji Cywilnej, Budownictwa, Górnictwa, Mechaniki, Metalurgji, oraz Technologji Chemicznej i Mechanicznej.

— Wyszedł z druku Nr 10 „Gazety Lekarskiej," pisma tygodniowego, poświęconego wszystkim gałęziom umiejętności Lekarskiej, Farmacji i Weterynarji.

— *Sierpień* b. r. był na pół pogodny, dosyć wilgo-

tny i chłodniejszy jak zwykle. Średnia jego temperatura jest: 13,4 stóp R. o 1,0 stóp R. niższa od normalnej. Największe ciepło dochodziło 21,5 stóp R. dnia 27 i 29, najmniejsze 7,0 stóp R. d. 7. Barometr przez cały miesiąc utrzymywał się dosyć nizko; średnia jego wysokość jest: 27 cali 7,35 lin. par., niższa o 0,89 lin. par. od normalnej. Najwyżej dochodził barometr 27 c. 11,39 l. p. d. 26, najniżej 27 c. 4,01 l. p. d. 13. Średnia wilgotność jest 73,4 na sto. Deszcze dosyć rzadko i nieobficie padały i wody z deszczu co do wysokości spadło 14,04 l. p. Wiatr panujący był zachodni. W całym miesiącu było dni pogodnych 5, na pół pogodnych 13, pochmurnych 13. deszczu 13, mgły 3, błyskawic z grzmotami 1, błyskawic bez grzmotów 2, wiatrów nocnych 3, wiatr panujący zachodni. Dnia 28go koło białe otaczało xiężyc. Średnia wysokość wody na Wiśle wynosiła stóp 4 cali 9 n. m. pol., największa wysokość wody stóp 9 c. 11,6 d. 18, najmniejsza stóp 3 c. 0 d. 1.

— Dziś i jutro, w Resursie Obywatelskiej, obrazy wyprawy Franklina, po-raz ostatni okazywane będą. Przez trzy dni zaś następne, Pan Amberg, przedstawi szereg nowych całkiem obrazów i na tem w Niedzielę, nieodwołalnie, przedstawienia swoje w mieście naszem zakończy. Spodziewać się należy, że Publiczność licznem zgromadzeniem się zechce pożegnać to ze wszech miar pożyteczne i miłe widowisko.

— Teatr Rappo, znowu otrzymał znakomite posiłki w osobach ośmiu dam Włoszek, zachwycającej, jak mówią, piękności, które wkrótce w żywych obrazach ujrzymy.

— Powiadano nam, iż w roku przyszłym w Paryżu, podczas wystawy powszechnej, cyrk P. Renza, nateraz goszczący w Warszawie, dawać ma widowiska. Na ten cel P. Renz wznieść ma w Paryżu oddzielną budowlę.

— Panna *Mosseli*, która jako śpiewaczka występowała w Eldorado, od tygodnia wyjechała do Paryża.

— Donoszą nam z Kalisza, iż teatr w tem mieście dotąd z powodzeniem się utrzymuje.

— Na tegorocznym jarmarku w Łęczny, który był nieosobliwy co do handlu, bawili zgromadzonych: magik Lesser, brzuchomówca Neymann, lwy Kreutzberga, kosmoramy i parę orkiestr muzycznych.

— Według doniesienia „Gazety Handlowej,“ główným produktem obrótowym na jarmarku w Łęcznie była wełna. Ceny były o 6, 8 do 10 talarów wyższe niż zeszłoroczne.

— W Powiecie Kalwaryjskim, przy stacji kolei żelaznej Wyłkowyszki, w dobrach Dydwiże, założoną została fabryka maszyn rolniczych, pod firmą Giejsztora i Mantelsa. Wyrabiają się w niej i przyjmują do reparacji: młocarnie, sieczkarnie, pługi rozmaite, extyrpatory, i wszelkie narzędzia rolnicze, tudzież sikawki ogrodnicze i do gaszenia pożaru, żelazne ramy do okien i t. p. Zakład ten, rokujący wielkie pożytki dla bliższych okolic, i do najodleglejszych, na obstalunek, wyroby swe dostarczać może, po cenach nader umiarkowanych.

— (Art. n.,). Nie pojmujemy, dla czego tak upornie, jedno z pism codziennych chce pozbawić Pragę targu na konie, jednego z niewielu urządzeń, nadających jej jakikolwiek ruch. Most stały jest dobrodziejstwem wielkiem dla kraju całego i dla Warszawy, ale nie dla Pragi, którą pozbawił znacznej części ruchu handlowego. Podróżni bowiem bez zatrzymania się, dążą do Warszawy, jako centralnego punktu. Część Pragi pomiędzy Wisłą i równoległą jej ulicą Szeroką, idącą od Wału przeciwległego Saskiej Kępie do rogatek Petersburgskich, od czasu zniesienia starego mostu i obrócenia ruchu na groblę, od mostu nowego do dworca kolei Petersburgskiej, zupełnie jest martwą; rzadko można furmankę jaką spotkać. Obawa o dogodne rozwinięcie się targu na konie w miejscu, gdzie go obecnie przeniesiono, zupełnie jest płonna. Stanowi go obszerna równina, twardego gruntu, a przyległa ulica Brukowa, nie napróżno nosi swe nazwisko i w całej swej długości zabrukowana, od Wisły do punktu gdzie są zabudowania Straży Ogniowej, obszerną na wyścigi i próbę stanowi arenę, a pożądany w każdej porze roku odpoczynek i posiłek, znajdą strudzeni tak kupujący jak handlarze, w niedalekiej Cukierni, czasowo przez Pana *Kobczyńskiego* utrzymywanej, gdzie i kuflem bawara prosto z lodu pokrzepić się mogą.

— *Szanowny Panie Redaktorze!* Przychodzę do Ciebie z użaleniem. Na rogu ulicy Mazowieckiej, tuż obok gmachu Towarzystwa Kredytowego, tak jest wysoki trotoar, iż ile razy, (a nogi mam słabe), przechodzić takowy muszę, tyle razy pot na czoło mi występuje. Otóż racz słów parę napisać w „Kurjerze“, możeby można wzmiankowany trotoar obniżyć cokolwiek; bo już mniejsza o to, że ja przekraczać go swobodnie nie mogę, ale kobiety, jak uważałem, prawie wszystkie starannie ten pagórek, (że go tak nazwę), omijają. Żali się na to człowiek stary i o słabych nogach, który jednak w młodości swojej dobrze skakać potrafił.

Emeryt.

— Na Krakowskiem-Przedmieściu, prawie naprost nowo założonego ogrodu, na chodniku pomiędzy domem, gdzie skład herbaty Kaczkowskiego, a sklepem jubilera Krügera, przechodzi rynsztok z sąsiedniego podwórka, które niegdyś było przejściem na ulicę Koźlą. Wypływające ztamtąd nieczystości, oprócz niemiłego widoku, sprawiają pewną niedogodność, zwłaszcza dla kobiet, w przechodzeniu, na tak licznie uczęszczanej ulicy, i rażą jakąś niewłaściwością w najpiękniejszej dziś części naszego miasta. Zaprowadzenie w tem miejscu krytej rynny drewnianej i wyrównanie tem samem chodnika, nietylko usunęłoby wzmiankowaną niedogodność, ale nadto nadałoby całemu chodnikowi postać jednostajnej płaszczyzny. Sądzimy, że tylko długoletnie przywyknienie było powodem pozostawienia tego kanału w dawnym jego stanie.

— Lokal dotąd zajmowany przez Kassę Pożyczkową w gmachu Warsz: Tow: Dobroczynności, po przeniesieniu jej do gmachu po-Dominikańskiego, przy ulicy Freta, wynajęty został na Kantor loterji i sklep galanteryjny.

— W czasie Odpustu w Rokitnie w dniu 8 b. m., liczba zgromadzonych pobożnych około 8,000 wynosić mogła. Dorożek było przeszło 30, omnibusów większych 3, mniejszych dwa. Powozów prywatnych z różnych stron było 20. Straganów z kramarszczyzną i żywnością 10.

— W posessji Stan: Hr: Ostrowskiego, przy zbiegu ulic Śto-Krzyzkiej i Mazowieckiej położonej, gdzie ma być wzniesiony hotel, założoną jest studnia świdrowa, która doszła już do 316 stóp głębokości.

— *Panie Redaktorze!* Już kilkakrotnie proszono Panów Właścicieli Domów, aby raczyli na kartach mieszkań, umieszczać i ceny tychże. Zaledwie kilku raczyło pójść za tą radą, która obu stronom umniejsza przykrości. Szukający mieszkania, widząc cenę nieprzystępną dla jego kieszeni, jak np. 150 rs. rocznie, za dwa pokoje kawalerskie w podwórzu, nie nudziłby właściciela i nie był natrętnym gościem u zajmującego lokal. Chciej więc raz jeszcze odezwać się o to Łaskawy Redaktorze, a może i inne pisma poprą te życzenia publicznej dogodności; prosi cię w imieniu wszystkich potrzebujących zmieniać mieszkania, stały twój czytelnik.—*J.*

— Towarzystwo „Harmonia", ma zaszczyt donieść, iż w przyszłą Sobotę t. j. dnia 15go b. m. daną będzie w lokalu Towarzystwa, w połączeniu z zabawą muzykalną, kolacja składkowa dla PP. Członków z ich rodzinami, oraz dla gości przez Członków wprowadzonych. Składka wynosi: dla mężczyzn rs. 1, dla dam kop. 75. Zapisać się można na listę u restauratora Towarzystwa, przy ulicy Długiej, do dnia 13 b. m. włącznie.

— Dzienniki mód Paryzkie głoszą obecnie sławę Pana Perinaud, właściciela zakładu, pod nazwą *Teinturerie Européenne*, przy ulicy *Boulevard poissonnière*, który wynalazł sposób farbowania na jakibądź kolor, sukień jedwabnych, wełnianych, lub gazowych, bez prucia tychże. Pan Perinaud bierze suknię zniszczoną, i jakby za dotknięciem rószczki czarodziejskiej, oddaje ją zupełnie nową i odmienną, a co więcej jeszcze, materjał z którego zrobiona, ma nabierać w podobnem farbowaniu połysku i trwałości. Życzyć należy, aby nasi Panowie Farbiarze starali się o nabycie tej tajemnicy, jeżeli wynalazca odkryć ją zechce.

— W tych dniach wyjechała za granicę P. Paulina *Paszkowska* dla zaopatrzenia swego zakładu w najświeższe mody.

— Mam honor zawiadomić szanowną Publiczność, że Apteczki podręczne choleryczne, na wzór Petersburgskich, które okazały się bardzo praktycznemi, dla udzielania pomocy chorym, dotkniętym tą epidemją, w pierwszych chwilach nim Doktor przybędzie, przysposobiłem, i takowe w cenie po rs. 6, 3 i 1, znajdują się do nabycia w mojej Aptece pod Nrem 2258, przy ulicy Nalewki.— *L. Gronau*, właściciel Apteki.

(14,188).

Wiadomości Zagraniczne.

ANGLJA. *Londyn, 5 Września.* Najważniejszą wiadomością z Anglji jest, iż okręt *Great Eastern*, wysłany jak wiadomo, dla odszukania na dnie Oceanu dawnej liny telegrafu trans-atlantyckiego, zerwanej w r. 1865, wynalazł ją, i zapuszcza na nowo. Do dnia onegdajszego zapuszczono już było 155 mil Ang długości. *Great Eastern*, znajdował się w odległości 586 mil od Newfoundland. — „Times" zaprzecza pogłosce o blizkiem małżeństwie Króla Greckiego z Xiężniczką Ludwiką Angielską.—„Globe" od 1go Październi-ka przechodzi w obce ręce. Słychać, że ten dawny organ Whigów nabyli Torysowie. — Przedonegdaj otwartą tu została w Agricultural-Hall, wielka wystawa przemysłowa klass robotniczych. Teraźniejsza wystawa różni się tem od poprzednich tego rodzaju, że w tamtych brał udział tylko Londyn, a teraz około 1500 wystawców ze wszystkich stron Anglji, Szkocji i Irlandji nadesłało wyroby swych rzemiosł. (Nordd. Allg. Ztg.)

AUSTRJA. *Wiedeń, dnia 6 Września.*—„Oesterr. Ztg." pisze: „Narady w przedmiocie kwestji konstytucyjnej Austrjackiej, dotychczas tyczyły się tylko położenia zasad. Jeśli zatem niektóre dzienniki zajmowały się już jakoby nastąpionemi lub nastąpić mającemi zmianami osób, to wieści takowe uważać należy za domysły i przypuszczenia.—W Wiedniu zadowoleni są z nominacji P. Moustier na Ministra Spraw zagranicznych we Francji; w sferach dyplomatycznych uważają ją jako przyjazną dla Austrji. Markiz de Moustier był dawniej Posłem w Wiedniu i uchodzi za *persona grata* na dworze Cesarza Franciszka Józefa. I tam są przekonani, że ta nominacja jest w ścisłym związku z rozbudzeniem kwestji Wschodniej, w której Austrja prawdopodobnie odegra ważną rolę.— (Schl. Ztg.)

FRANCJA. *Paryż, 7 Września.*—Od czasu mianowania p. Moustier ministrem spraw zagranicznych, ustały wszelkie pogłoski wojenne, a dzienniki tutejsze nie zajmują się już wyłącznie sprawami Pruskiemi, ale zwracają swą uwagę także i na inne przedmioty. — Gazety Pruskie donoszą o liście Cesarza Napoleona do P. Lavalette, w którym poleciwszy temu ministrowi spraw wewnętrznych, tymczasowo zarządzającemu wydziałem spraw zagranicznych, jak najenergiczniej zganić w dziennikach projekt kompensat territoryalnych, Cesarz tłómaczy, że podobny projekt w perspektywie, dający małe korzyści Francyi, oburzyłby Niemcy. List cesarski kończy się temi słowy: „Prawdziwym interesem Francji nie jest otrzymanie pewnych nieznaczących przyrostów territorjalnych, lecz pomaganie Niemcom do ukonstytuowania się w sposób najprzyjaźniejszy dla ich własnych i dla Europy interesów." —W sferach urzędowych i półurzędowych zaprzątają się zakończeniem kwestji Mexykańskiej i oczekują nawet w niedługim czasie wiadomości o abdykacji Cesarza Maxymiljana.—Zdaje się, że rząd Cesarski w nadchodzących miesiącach zajęty będzie również kwestją Rzymską, której rozwiązanie zbliża się szybkim krokiem.—Z Biarritz donoszą, że Cesarzewicz bawi się tam wesoło. Wybrano mu za towarzyszów zabawy pod gołem niebem, trzydziestu młodych chłopców i tyleż dziewcząt.— Pan Chassepot, wynalazca karabinów, które mają być zaprowadzone w armji Francuzkiej, otrzymał order Legji Honorowej.—„Patrie" sądzi, że w krótkim czasie 100 pułków piechoty Francuzkiej, w broń tę zaopatrzonych będzie.

Paryż, 8 Września.—„Monitor" ogłasza co następuje: Na mocy konwencji z dnia 14go Lipca, zawartej pomiędzy Francją, Włochami, Szwajcarją i Belgją, przesłano wszystkim urzędnikom kassowym Ministerstwa skarbu instrukcję, aby nadal sztuki złote i srebrne Szwajcarskie, Włoskie i Belgijskie, przyjmowane były w takiej samej wartości jak monety Francuzkie.

— Rozmaitości. — W jedną z ciasnych a krótkich uliczek, dotąd istniejących w Londynie, a w których 2 pojazdy w żaden sposób wyminąć się nie mogą, zjechali się z 2ch stron przeciwnych: *Kwakier* w ciężkim staroświeckim pojeździe i młody *Lord* w eleganckim dwukoleśnem *tilbury*. Zrazu dwaj stangreci zaczęli między sobą *parlamentowac*, a siwy woźnica *Kwakra*, słusznie utrzymywał, że łatwiej cofnąć lekki pojeździk, w jednego dzielnego konia zaprzężony, aniżeli niezdarną karocę na wygiętych resorach. Obaj panowie żadnego udziału w tych rozprawach nie brali. *Kwakier* ze swojej strony nałożył sobie fajkę, a młody *Lord* wyjął z kieszeni gazetę, i pierwszy w dumaniach, drugi zaś w głębokiej polityce *Timesa* się pogrążył. *Kwakier* wypaliwszy z wolna fajkę, rzekł z flegmą do *Lorda*: „Skoro skończysz gazetę, Milordzie, o pożyczenie jej proszę.“ Lord z wszelką uprzejmością, za pośrednictwem dwóch stangretów, podał żądany numer *Timesa*, a sam wyjął drugi, który miał w zapasie. Rozpoczęło się wzajemne czytanie, a po półgodzinnej pauzie, *Lord* dobył jeszcze jeden numer gazety, a *Kwakier* z sążnistego futerału wyciągnął *Biblję* i zaczął czytać półgłosem rozdział o cierpliwości *Hioba*. Młody *Lord* pojmując, że *Kwakier* utwierdzony przykładem Pisma Świętego, choć na ten raz nie bardzo szczęśliwie pojętym i zastosowanym, prędzej zanocuje na ulicy, aniżeli z drogi ustąpi, kazał woźnicy ściągnąć rumaka i z całą Angielską systematycznością, oświadczył w trzech punktach: 1) że postępowanie jego jest zupełnie logiczne, 2) że bynajmniej nie ustępuje przed naciskiem, 3) że dla tego tylko w inną musi jechać stronę, że cel pierwotnej podróży jego chybiony, z powodu spóźnionej godziny.

— Krawiec podał Henrykowi IVmu memorjał obejmujący poglądy osobiste nad sprawami stanu. „Proszę mi zawołać Kanclerza Państwa,“ ozwał się Król do Pazia, „jak widzę, muszę u Kanclerza kaftan obstalować.“

Szarada.

Pierwsze drugie jest waga, dobrze o tem wiecie,
Wspak *druga;* prost *pierwsza* jest w kuchni, znajdziecie.
(Zeszły Monogram: *Obłąkanie.*)

Wiadomości Literackie.

— **Przegląd Katolicki,** Ner 35, wyszedł z druku i zawiera: Konferencjoniści Francuzcy (dalszy ciąg); Roczniki rozkrzewiania Wiary (dalszy ciąg); Korrespondencja (dokończenie); Kronika; Bibljografja.

— **Gazeta Rolnicza,** Nr 35, wyszedł z druku i zawiera: Uprawa modrzewiu, skreślona podług praktyki, odbywanej w Leśnictwie Brok, pod kierunkiem Wojciecha Jastrzębowskiego (z drzeworytem); O gospodarstwie w Gubernji Lubelskiej (z ryciną), przez Władysława Szafrańskiego; Liście burakowe jako karm dla bydła, przez P.; Korrespondencje gospodarskie: Z Powiatu Dubieńskiego, przez A. S. N.; Rozmaitości gospodarskie; Środki zapobiegające śmieci w pszenicy, podług Mateusza de Dombasle'a; Nowy sposób kucia koni; Niewzruszone zasady gospodarstwa; Robak zbożowy i sposoby jego wytępienia.

— **Kłosy,** Ner 62, wyszedł z druku i zawiera: Piotr Gamrat, przez W.; Żeliga, J. I. Kraszewskiego (dalszy ciąg); O fizjognomice, odczyt miany w Warszawie, dnia 3go Czerwca r. b., przez H. Dobrzyckiego (dokończenie); Zabudowania przy kościele Śtej Barbary w Krakowie; Korrespondencja czasopisma „Kłosy“ z Drezna; Streszczenie czternastej publicznej prelekcji Professora Szkoły Głównej F. H. Lewestama: O historji literatury Europejskiej w XIXtym wieku; Siostrzenica Mazariniego, opowiadanie historyczne, przez A. E. Brachvogla, tłómaczył J. C.; Przegląd polityczny; Kronika powszechna.— Ryciny: Piotr Gamrat (rysował Jan Matejko, drzeworyt A. Regulskiego); Zabudowania przy kościele Śtej Barbary w Krakowie (zwane Kostnicą, rysował Jan Matejko, drzeworyt z pracowni J. Münchheimera); Eldorado (podczas koncertu śpiewaków Paryzkich); Szkice humorystyczne Franciszka Kostrzewskigo drzeworyty z pracowni J. Münchheimera i A. Regulskiego.

— **Tygodnik Mód,** Nr 36, wyszedł z druku i zawiera: Alfred de Musset, Jana Prusinowskiego; Do mojej rodzinnej strony (wiersz); Pogadanka Tygodniowa; O ubiorach; Opis bielizny, czepeczków i sukien; Opis formy koszuli męzkiej, fartuszka dla dziewczynki od 3—5 lat, Stanika dla dorosłej osoby, dwóch pelerynek tiulowych i kołnierzyka płóciennego z mankietem; Rozmaitości: Ptaki (dalszy ciąg).—W dodatku: Obrazki z podróży do Australji.— Do tego Nru dołączona rycina z wzorami bielizny i sukien, oraz z formami.

— **Przegląd Tygodniowy,** Nr 36, wyszedł z druku i zawiera: Kronika krajowa; Bibljografja i wiadomości literackie; Przemysł; Malarstwo i rzeźba; Muzyka i Teatr; Przegląd prassy krajowej; Przegląd literatury polskiej (dalszy ciąg); Telegraf podwodny Zaatlantycki; Król piwny, powiastka fantastyczna (dalszy ciąg); Kronika zagraniczna.

— **Opiekun Domowy,** Ner 36, wyszedł z druku i zawiera: Zegary, napisał Wołody Skiba (z drzeworytem); Syn garncarza (wiersz), przez K. S. Drużbę; Podróż na wschód, przez Jana z Ojrzyny (dalszy ciąg); Mateusz Olszewski, przez Aloizego Kuczyńskiego (z portretem); Złodziejski portret, powiastka, napisał Wołody Skiba (dalszy ciąg); O rybach krajowych, w najpospolitszym użytku będących, przez Gustawa Belke (z drzeworytem); Nauka o ziemi i świecie, oceniona przez Wł. S. Anczyca, napisana przez Mścisława Kamińskiego; Maszynka do krajania chleba (z drzeworytem); Rozmaitości.

— **Zorza, pismo Niedzielne,** Ner 35, wyszedł z druku i zawiera: Narowy i przesądy ludu naszego (Pospieszny chrzest niemowląt), przez St.; Sierota (wiersz) Krumana; Rozmowa pierwsza, ojca z dziećmi, o fizyce, przez Profesora Szkoły Głównej Juljana Bajera; O ziołach (kwiat Lipowy, Bez, Jagody bzowe), przez Dra Karwackiego; Dorady gospodarskie; Żarty Xięcia Panie-Kochanku; Staropolskie przestrogi; i Zagadka.

Ostatnie Wiadomości.

Podług nadchodzących ze Wschodu wiadomości, położenie rzeczy staje się tam coraz trudniejszem. Rząd Grecki, jak zapewnia depesza z Aten, odmównie odpowiedział na notę Poselstwa Tureckiego, domagającą się zapobieżenia wyprawianiu posiłków zbuntowanym Kandjotom, opierając się na tem, że konstytucja wzbrania mu przedsiębrać środki przymusowe nietylko przeciw prassie, ale i przeciw gwardzistom narodowym, pochodzenia Kandjockiego, śpieszącym na pomoc swym współziomkom. — Jednocześnie Jenerałowie: Smolensk, Pissar i Spiromilions, otrzymali polecenie zbadać stan armji Greckiej, i poczynić dalsze przygotowania. — Układy pomiędzy Kandjotami a Komisarzem Tureckim, Mustafą-Paszą, spełzły na niczem, gdyż powstańcy nie poprzestają na zniesieniu podatków, lecz żądają przyłączenia wyspy do Grecji. „Indep: Belge“ pisze, że Serbja zajmuje także groźne stanowisko i nie zaniedbuje niczego, aby zawrzeć przymierze z Rumunją i Czarnogórzem przeciw Porcie. W prowincjach Chrześcijańskich Turcji wzburzenie również wzrasta, jak to dowodzą wiadomości z Epiru; a duch niezadowolenia objawia się także i na wyspie Chios, oraz Cyprze.

Wieść, jakoby Papież był skłonnym do porozumienia się z gabinetem florenckim, powtórzoną jest przez kilka dzienników Włoskich. — Zmniejszenie armji Włoskiej wchodzi już w wykonanie, „Italia militare“ zapewnia, że na mocy dekretu Królewskiego rozpuszczono 58,000 ludzi z kontyngensu 1842 i 1843 r., oraz uwolniono ochotników wcielonych do armji regularnej.—Okręt *Great Eastern* stanął szczęśliwie d. 8 b. m. w Newfoundland z drugą liną telegraficzną. Tegoż dnia zaraz wiadomość o tem zakommunikowaną została do Londynu. (Schl. Ztg.)

Depesze Telegraficzne.

Wiedeń, 11 Września. Z rozkazu Cesarskiego, polecono zaprowadzić zmniejszenie armji we wszelkich rodzajach broni.

Konstantynopol, 10go Września. Na Kandji codziennie zachodzą starcia Greków z Turkami. Wojsko wdawać się musi.— Gubernator Jeneralny Macedonji Husni-Pasza, otrzymał dymissję. — Porta tworzy legację w Washingtonie.— Do Porty nadeszła petycja przeciw mianowaniu Arystydesa Baltazzis Xięciem Samos.

Wiedeń, 11go Września.—Dzisiejsza „Wiener Ztg“ ogłasza rozkaz Cesarski, uwalniający Feldmarszałka Henikszteina od obowiązków Szefa Sztabu Jeneralnego, a mianujący Szefem tegoż Sztabu FM. P. Johna i powierzający temu ostatniemu kierunek ministerstwa wojny.

Paryż, 12 Września.—„Patrie“ dzisiejsza donosi, że kwestja reorganizacji armji Francuzkiej poruczoną została komisji specjalnej.— Adjutant Cesarski Castelnau, wyjechał z propozycją Cesarską do Cesarza Maxymiljana.

TEATR WIELKI.

Jutro, *Monte-Christo.*

TEATR ROZMAITOSCI.

Dziś, *Helena de la Seiglière.*

Dziś i jutro, w Resursie Obywatelskiej, na **OBRAZACH NIKNĄCYCH**, ostatni raz okazywaną będzie Wyprawa Franklina.—W Piątek, Sobotę i Niedzielę nowy zupełnie program.—Nieodwołalnie Ostatnie przedstawienie w Niedzielę.

CYRK RENZA przy rogu ulic Marszałkowskiej i Nowogrodzkiej.— Dziś i codziennie Wielkie Przedstawienie. Początek o godzinie 7 1/4.—Jutro Wielkie Przedstawienia: Great Hurdle Race, wyk: przez 10 żokiejów, 3 woltyżerów i 4 dam. Konie wyższej szkoły: Danielo, Flick, Abd-El-Kader. Saladin Woltyż akademicki. — Szafa cudowna, scena komiczna.— W Niedzielę dwa Przedstawienia. Początek 1go o godz: 7 1/4, 2go o godzinie 7 1/4.

RAPPO TEATR. — Dziś i codziennie Wielkie Przedstawienie na Placu Ujazdowskim. Początek o godz: 7.—Jutro, Galerja żywych obrazów z historyi mitologicznej. w których po raz pierwszy ośm nowo zaangażowanych dam wystąpi.

ELDORADO.— Codziennie o godz: 6ej po południu. Orkiestra. Towarzystwo Śpiewaków Paryzkich o godz: 7 1/2.

ORPHEUM, przy ulicy Miodowej.— Dziś i codziennie.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Dnia 12 Września 1866 roku.

Monety i Papiery:	Żądano		Płacono	
Pół imperjały rossyjskie rs 6 k. 60.	Ruble i Kopiejki sr:			
Dukaty holenderskie rs. 3 k. 80.				
Obligi skarbowe 100 rs., (oprócz kup:)	83	20	—	—
Listy zast: 3 okresu, I. s., za rs. 100,	85	17	—	—
Listy zast: 3 okresu, II. s., za rs. 100,	84	90	—	—
Listy likwidacyjne, za rs. 100 . .	62	25	62	—
Nowa Ros: pożyczka prem: z r. 1865,	112	25	111	75
„ „ „ z r. 1866,	107	—	106	33
Bilety Banku Cesarstwa	84	25	83	75
Akcje Drogi żel: War:-Wied: za szt:,	72	50	—	—
Akcje Drogi żel: Warsz:-Bydgoskiej,	63	75	—	—
Akcje Głów: Tow: Ros: Dróg żelazn:,	126	—	—	—
Akcje Drogi żelaznej Warsz:-Teres:,	91	75	91	—
Akcje Fabryczno-Łodzkie . . .	—	—	—	—

Wartość kuponu bież: od Listów zas: od rs. 100, rs. — k. 88 8/9, Od Listów likwidacyjnych rs. 1 k. 13 1/3.

Ceny Targowe Warszawskie. — D. 5 Września płacono: Za korzec pszenicy od rs. 5 k. 55 do rs. 6 kop. 90; żyta od rs. 4 k. — do rs. 4 kop. 20; owsa od rs. 2 k. 47 1/2 do rs. 2 kop. 55; gryki od rs. 3 kop. 60 do rs. 3 k. 75; kartofli od rs. 1 k. 20 do rs. 1 k. 35.

Okowity próby 10, płacono d. 4 Września, za wiadro od rs. 3 k. 36 3/4 do rs. 3 k. 58 1/2; za garniec od rs. 1 kop. 10 do rs. 1 k. 17.

Do dzisiejszegu Nru Kurjera, dołącza się: Wiadomość dla pp. Aptekarzy, Kupców i handlujących, o Kąpielach od bólu zębów, A. Elsnera Dentysty.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nr 204.

Środa. Dnia 12go Września. — Rok 1866.

Wiadomości Xięgarskie.

— Xięgarnia **Henryka Natansona**, Krakowskie-Przedmieście Ner 17, otrzymała następujące nowości: Rykaczewski E., „Słownik języka Polskiego", podług Lindego i innych nowszych źródeł wypracowany, 16ka, Berlin, 1866, oprawny w płótno angielskie z wyciskami, rs. 3 kop. 15. Szczanieckiego ś. p. Ignacego, „Zapiski gospodarskie", ułożył i wydał Stanisław Szczaniecki (z dwoma rycinami koni), 16ka, Poznań, 1866, k. 67½. Hr. Skarbek Fryderyk, „Olim", powieść, 16ka, Berlin, 1866, rs. 1 kop. 80. Armatys Hipolit Doktor, „O włośniach krętych" (Trichina spiralis), 8vo, Lwów, 1866, kop. 75. Turski J. K., „Dalecy krewni", powieść spółczesna, 16ka, Lwów, 1866, kop. 75. Jerzykowski Antoni Doktor, „Zadania do tłomaczenia z polskiego na łacińskie", dla średnich klass. Oddział pierwszy, zawierający przykłady na składnią zgody i przypadków, 8vo, Poznań, 1866 rok, kop. 90.

DONIESIENIA.

RZĄD GUBERNJALNY WARSZAWSKI.

Ponieważ trzykrotnie oznaczane do licytacji termina w pismach publicznych ogłaszane, na dostawę opału, światła i słomy, dla wojsk w 2-ej części Gubernji Warszawskiej a mianowicie w Powiatach: Piotrkowskim, Rawskim i Wieluńskim na lata 1867 i 1868, nie doszły do skutku dla nizkich cen, Rząd Gubernjalny przeto na zasadzie Reskryptu Komissji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych z dnia 15 (27) Sierpnia r. b. Nr 29,220/12,992, podaje do powszechnej wiadomości, iż licytacja ta odbędzie się dnia 16 (28) Września r. b., od cen następujących:

za sążeń drzewa półkubiczny	rs. 3 kop. —
za pud słomy	„ 20
za funt świec	„ 18
za funt oleju	„ 13

Wzór do deklaracji, wysokość wadji i obszerniejsze w tej mierze obwieszczenia, zamieszczone są w Nrze 95, 101 i 105 Dziennika Warszawskiego oraz w Nrze 17, 18 i 19 Dziennika Gubernjalnego.

Same zaś warunki do tej licytacji każdodziennie w godzinach służbowych, oprócz dni świątecznych, przejrzane być mogą w Wydziale Wojskowym Rządu Gubernjalnego Warszawskiego.

Warszawa dnia 19 (31) Sierpniz 1866 roku.

Vice-Gubernator Daniłów

Naczelnik Kancellarji Swiętochowski (D. W.)

ADMINISTRACJA

KSIĘZTWA ŁOWICKIEGO.

Na zasadzie reskryptu JW. Dyrektora Głównego Prezydującego w Kommissji Rządowej Przychodów i Skarbu z dnia 22 Sierpnia (3 Września) r. b. Nr 2,447, z powodu nie doszłej do skutku sprzedaży Osady kolonjalnej w majętności Sielce, przy drodze Wilanowskiej pod Nr 4 położonej, w terminie 21 Lipca (2 Sierpnia) oznaczonym, oraz trzech placów pustych w obrębie miasta Warszawy przy rogatkach Czerniakowskich położonych, do majętności Sielce należących.

Podaje do publicznej wiadomości, że sprzedaż rzeczonej Kolonji i placów odbywać się będzie w biurze Kommissji Rządowej Przychodów i Skarbu przez publiczną głośną licytację w terminach, a mianowicie:

a) Na Osadę kolonjalną Nr 4 przy drodze Wilanowskiej położoną, w dniu 8 (20) Września r. b. o godzinie 12-ej w południe.

b) Na sprzedaż trzech placów w dniu 29 Sierpnia (12 Października) 1866 r. o godzinie 12-ej z południa.

Warunki do tej licytacji, niemniej opis i taksę, przejrzane być mogą w biurze przybocznem JW. Dyrektora Głównego, Prezydującego w Kommissji Rządowej Przychodów i Skarbu, każdodziennie od godziny 9-ej z rana do 3-ej z południa, oprócz dni świątecznych i Galowych Dworskich.

Każdy mający chęć kupna osady lub placu z wyżej wymienionych, obowiązany jest złożyć w Głównej Kassie Królestwa lub w Banku Polskim wadjum w gotowiznie papierach kredytowych Cesarstwa lub Królestwa, wedle istniejącego w dniu wniesienia kursu, które wynosić ma:

a) Do Osady Kolonjalnej Nr 4 przy drodze Wilanowskiej położonej	rs. 786
b) Do placu Nr 1	„ 500
„ Nr 2	„ 542
„ Nr 3	„ 247 kop. 50

Wadja nieutrzymującym się przy kupnie zaraz zwrócone będą, a utrzymującym się przy possessji, na poczet summy szacunkowej najwyżej postąpionej, zaliczone zostaną.

Łyszkowice dnia 24 Sierpnia (5 Września) 1866 roku.

p. o. Administratora Księztwa,

Radca Dworu, **J. Wojciechowski**.

Sekretarz Dzierżanowski. (D. W.)

— *Prezes Rady Zarządzającej Towarzystwa Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej.* — Wypłata należności za kupony Październikowe z r. b. od dowodów tymczasowych, na akcje Towarzystwa Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej, dopełnioną zostanie w stosunku do nominalnej wartości akcji, t. j. po rs. 2 kop. 50 w monecie brzęczącej od akcji na rub. sr. 100. Po odbiór należności, akcjonarjusze zgłaszać się zechcą: w Warszawie, do Kassy Towarzystwa, przy ulicy Długiej, pod Nrem 542; w Cesarstwie do domów handlowych J. E. Günzburg w Petersburgu, Heimann et Zimmermann w Rydze, S. H. Heimann w Wilnie; w Berlinie w domu handlowym Mendelsohn et Comp. Wypłata w Warszawie dopełnianą będzie stosownie do żądania: albo monetą grubą srebrną brzęczącą, albo złotem, licząc półimperjał za rs. 5 kop. 15, albo wexlami a vista, na zlecenie akcjonarjusza, na Paryż, Londyn, Berlin lub Amsterdam wystawionemi, licząc 100 rs. za 400 fr., 16 L, 107 tal. prussk., 188 guld. hol. Wypłata w Cesarstwie dopełnianą będzie w monecie grubej srebrnej brzęczącej, lub złotem, licząc półimperjał za rs. 5 kop. 15. Wypłata w Berlinie dopełnianą będzie w Prusskim kurancie, po kursie 107 tal. za 100 rs. Za złożeniem kuponów i podpisaniem deklaracji, numera takowych wyszczególniającej, wypłata dopełnioną zostanie. — W Warszawie, 19 (31) Sierpnia 1866 r. (D.W.)

— *Komora Alexandrowo*, niniejszem ogłasza, iż w dniu 1 (13) Września r. b., sprzedane będzie przez publiczną licytację w mieście Włocławku, w Hotelu „Pod Trzema Koronami", *płótno* białe, oszacowane na rs. 5,240, które z powodu nizkiego otaxowania przez kupca, zatrzymane zostało na rachunek Komory. Płótno sprzedawać się będzie sztukami i małemi partjami. (D. W.)

LOKALE:

W domu Ner 1066Ł, przy ulicy Erywańskiej,

są dwa Lokale na 2em piętrze,

do wynajęcia od 1go Października r. b., jeden w domu frontowym, a drugi w oficynie; każdy z nich składa się z 3ch Pokoi, Salki, Przedpokoju i Kuchni, ze Spiżarkami, zachowankami i piwnicą Wiadomość na miejscu u Rządcy Domu, lub w Biórze JWW. HHr. Zamojskich, w domu Ner 471F, przy ulicy Rymarskiej. (14,594.)

Trzy Pokoje z Kuchnią,

Spiżarką i Piwnicą na parterze od frontu, z dwoma wchodami, przy ulicy Twardej Nr 1090b/c, są do odstąpienia od Ś-go Michała za cenę w stosunku 165 rsr. rocznie. (14555.)

Lokal kosztownie umeblowany,

z Fortepjanem i dywanem złożony z 7miu Pokoi, na piętrze, 3 na parterze, Kuchnia, kilka Izb dla służby, Stajnia na 5 koni, Wozownia na 2 Powozy, jest do wynajęcia każdego czasu na pół roku, lub rocznie. — Wiadomość przy ulicy Mazowieckiej Ner 1346B, Stróż doprowadzi. (14,553.)

Sklep z mieszkaniem,

oddawna zajmowany na Handel Wiktuałów, do najęcia od Śgo Michała, za rs. 150 rocznie, przy ulicy Bednarskiej pod Nrem 2678BC.—Tamże do sprzedania **Szafa** spiżarniana i **Łóżko** orzechowe wyrobu Angielskiego. (14,500.)

Sklepik Wiktuałów,

z wszelkiemi utensyljami do sprzedania pod Nrem 2468, przy ulicy Mylnej. (14,540).

Jeden Sklep w gmachu Teatrów

do najęcia każdego czasu. Wiadomość u Rządcy gmachu. (14544.)

— W domu moim w Łowiczu, wzniesiony został budynek, wyłącznie na Teatr, składający się z sali długości 30, a szerokości łokci 14, z mieszkaniem dla Dyrektora, z którego wejście na scenę, i bufetu; chcący takowy wynająć, wiadomość powziąść może na miejscu.— Franciszek *Wojciechowski.* (14,432).

Dokończenie

ZUPEŁNEJ WYPRZEDAŻY

Magazynu pod firmą J. Silberberg,

przy ulicy Rymarskiej, w domu JW. Hr. Przezdzieckiego, pod Nr 471E, naprzeciw Banku.

Z powodu zwinięcia Sklepu dawniej przed Żelazną Bramą exystującego; różne MATERJE jedwabne, Płótna, Tybety, Kamloty, Półbatysty, Fulary, Muśliny, Serwety wełniane, Chustki płócienne; Flanele, Barchany i t p. wyprzedają się, po:

CENACH NIŻEJ KOSZTU.

(13,724).

Nauczycielka Francuzka,

posiadająca doskonale swój rodowity język tudzież język Angielski i nauki klassyczne żądaną jest. Jeżeliby który z Kantorów miał wiadomość o podobnej osobie, uprasza się o zgłoszenie każdodziennie od 9tej do 12tej z rana na ulicę Marszałkowską i róg Zgodnej Nr 1396a, na 1szem piętrze, Nr 6ty mieszkania. (14,541)

Drzewo z rozebranej Budowli,

zdatne w części na materjał, a w części na opał, jest do sprzedania zaraz, pod Nrem 1307 ulica Nowy-Świat. (14,498.)

Potrzebna jest Młodsza,

umiejąca dobrze prać prasować i szyć, moralnego prowadzenia. Codziennie można się zgłaszać na ulicę Marszałkowską i róg Zgodnej Nr 1396a, na pierwszem piętrze Nr mieszkania 6ty. od godziny 9tej do 12tej z rana. (14,542).

Restauracja,

z wszelkiemi utensyljami do sprzedania od Śgo Michała w Wierzbnie. Wiadomość tamże. (14 539)

Salopa Futrzana

rypsem czarnym pokryta, z Jonatowym kołnierzem, mało używana, jest do sprzedania za cenę przystępną. Wiadomość przy ulicy Elektoralnej Nr 794a, w Handlu Win i Korzeni. (15427.)



Z powodu wyjazdu,

jest do sprzedania Fortepjan z Fabryki A. Hoffer o 6½ oktawy. Widzieć go można każdodziennie pod 686, przy ulicy Leszno Nr 1 mieszkania. (14538).



Dwa Billardy,

zupełnie dobrym stanie 1 **Fachy** po Cukierni są do sprzedania w każdym czasie. Wiadomość pod Nr 1145a, Nowy-Swiat w składzie Materjałów Piśmiennych obok Bramy. (14,537)



Kareta dwumiestna,



mało używana; para **KONI**, Biórko, Fotel gabinetowy, Komoda, 8 Krzeseł, 2 Stoły i Bufet, wszystkie rzeczy używane, są do sprzedania pod Nrem 1359 przy ulicy Wareckiej, na 1-em piętrze (14497.)



Klacz wierzchowa,

maści karej, stada Janowskiego jest do sprzedania w Koszarach Ujazdowskich. Wiadomość u Pułkowego Kwatermistrza Gwardji Litewskiego Pułu. (14545.)



Z powodu wyjazdu jest do sprzedania:

Kareta 4-osobowa,

Wiadomość przy ulicy Wspólnej, Nr 1636, u Pułkownika Simonowa. (14,119).



Przed miesiącem, do jednego z bataljonów powracających z mustry, przybłąkał się **młody WYŻEŁ.** — Obecnie znajduje się u jednego Oficera w Alexandrowskiej Cytadelli, na Odwachu Alexandrowskim, mieszkania Ner 2. Prawy właściciel zgłosi się po odbior do miejsca wyżej wskazanego, od godziny 12ej do 2ej codziennie. (14431.)



Suka Wyżlica,

żółta, z białemi odmianami, zginęła w dniu 3 b. m.—Kto ją odprowadzi na ulicę Mazowiecką, do domu gdzie się mieści Konsulat Belgijski, otrzyma nagrody rs. 3. (14,172.)

Przed kilku dniami, wybiegł



Pudel z podstrzyżonemi łapkami

i mordką, z pod Nru 2700, przy ulicy Furmańskiej.—Ktoby o takiem powziął wiadomość, niechaj da znać u Stróża na miejscu; wrazie dostrzeżenia pociągniętym będzie do odpowiedzialności Policyjnej. (14496.)



Nagrody Rs. 2!!!

Dnia 5go b. m., wybiegł **Piesek czarny**, nieco pod piersiami biały, z gatunku **PINCZERÓW**; oraz także d. 7go b. m., **Suczka czarna** z łapkami podpalanemi, z tegoż samego gatunku. Łaskawy znalazca raczy odprowadzić na ulicę Mokotowską Ner 1674, za powyższą nagrodą. (14528.)

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.